

Zderzenie Su-34 nad Cieśniną Tatarską

#Lotnictwo wojskowe #Wypadki 18 stycznia 2019

Dziś rano z bazy Hurba (Churba) pod Komsomolskiem nad Amurem na Dalekim Wschodzie Rosji do rutynowego lotu treningowego wystartowały dwa bombowce frontowe Su-34. Gdy samoloty znalazły się nad Cieśniną Tatarską - między Krajem Chabarowskim a Sachalinem, łączącą Morze Ochockie i Japońskie, o 8:07 czasu moskiewskiego, doszło do ich zderzenia. Według niektórych źródeł wcześniej jeden z nich miał problemy techniczne.



Samolot myśliwsko-bombowy Su-34 z bazy Hurba pod Komsomolskiem nad Amurem / Zdjęcie: Iwan Jermolin

Jeden z Su-34 wpadł do wody Morza Japońskiego ok. 35 km od brzegu. Dwóch członków jego załogi zdołało się wcześniej katapultować. Na ich poszukiwania ruszyło kilka okrętów Floty Oceanu Spokojnego WMF, jednostki cywilne, a także samoloty (w tym Tu-142) i śmigłowce. Akcja odbywała się w warunkach silnego sztormu (4 w skali Beauforta). Wkrótce odnaleziono jednego z lotników – podjął go na pokład śmigłowiec Mi-8. Wkrótce ratownicy odnaleźli drugiego z lotników. Stan obu określa się jako zadowolający.

Drugi z Su-34 zdołał powrócić do bazy Hurba. Samolot wylądował z jednym pracującym silnikiem. Jego załoga znajduje się w dobrym stanie.

Za najbardziej prawdopodobną przyczynę wypadku uznaje się błąd jednego z pilotów. Nie wyklucza się jednak przyczyn technicznych. Z tego powodu wstrzymano loty wszystkich Su-34 WKS FR. MO FR poinformowało, że samoloty uczestniczące w zdarzeniu leciały bez uzbrojenia.

Frontowe bombowce (samoloty myśliwsko-bombowe) Su-34 trafiły do bazy Hurba 30 maja 2016. 6 samolotów tego typu weszło wówczas w skład 277. pułku lotnictwa bombowego 303. dywizji mieszanej 11. Armii lotniczej WWS i PWO Wschodniego

Okręgu Wojskowego.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2025 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o